

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 25 SIERPNI 1942r.

/ P o r a n n y ./

I.

Dotyczące Polski.

RZYM po portugalsku, 23.VIII.godz.14.10.

Jak wynika z otrzymanych w Sztokholmie doniesień Reutera, obok lotników polskich w wypadzie na Dieppe, brali udział lotnicy belgijscy. Byli tam również podobno Czesi. Gdzież jednak - pytamy - byli lotnicy angielscy?

ZEESEN po niemiecku 23.VIII.godz.22.00.

V.B. podkreśla, że kampanie Führera poczynając od lata 1939r. były wspaniałymi przejawami genjuszu. Genjusz ten - oświadcza redaktor naczelny V.B. Wilhelm Weiss, - uchronił niemiecką Europę środkową od wojny na dwa fronty. Pobicie polski było dokonane z tak zadziwiającą szybkością, że plan sprzymierzonych zorganizowania równoczesnych działań od wschodu i od zachodu był przekreślony zanim mogli oni nawet poważnie się nim zająć. Lądowanie w Norwegii zabezpieczyło prawe skrzydło niemieckie, czego następstwem było przewłamanie na zachodzie. Obecnie zaplecze frontu niemieckiego jest bezpieczne. Wróg nie stoi już nad Wisłą; został odrzucony o 1500 km. na wschód.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

TOKIO po angielsku 23.VIII.godz.10.15.

Według doniesień z Hongkong i Rzymu, Papież Pius XII przesłał na ręce japońskiego Gen.Gub. w Hongkongu 25.000 dolarów hongkongskich przeznaczonych na cele opieki nad rannymi żołnierzami japońskimi. Jak wynika z doniesień, Kościół Katolicki, jakkolwiek ściśle neutralny, jak przystoi światowej organizacji religijnej, odnosi się z życzliwym zainteresowaniem do pracy konstruktywnej podjętej przez Japonię. Życzliwość ta świadczy o wielkim zrozumieniu ze strony Kościoła Katolickiego dla międzynarodowego stanowiska Japonii, którego przejawem było przyjęcie w Watykanie specjalnego wysłannika rządu japońskiego. Dowód przyjaznej troski Arcypasterza /Supreme Pontiff/ o dobro żołnierzy japońskich, obala twierdzenia naszych wrogów, którzy w swej propagandzie często twierdzili, że Japończycy są nieprzyjaciółmi religii i cywilizacji. Wrogowie nasi usiłowali przedstawić nas jako naród nietolerancyjny, walczący z wszelką religią. Lecz akcja Kościoła Katolickiego zadaje kłam naszym wrogom i pogłębia ich propagandę. Świadczy ona, że w oczach szlachetnego i nieustraszonego obserwatora troszczącego się o dobro duchowe całej ludzkości, Japonia spełnia w świecie misję twórczą. Żołnierze japońscy ranni podczas wykonywania tego zadania, zasługują na podziękę ze strony Kościoła Katolickiego.

Postawa Kościoła Katolickiego, tak kłopotliwa dla propagandy sprzymierzonych, stanowi dla ich przywódców zagadnienie trudne do rozwiązania. Czasopismo Sphere w Londynie, z okazji przyjęcia w Watykanie Harady, zamieszcza następujące słowa: "Bez względu na to, kto z nas jest heretykiem czy wiernym, powinniśmy się wstrzymać z wypowiedzeniem sądu, aż do otrzymania wszelkich danych. Nikt nie może wątpić, że Watykan udzieli jakichś wyjaśnień. Musimy być cierpliwi. Być może, następca św. Piotra, którego odpowiedzialność wobec Chrześcijaństwa nigdy jeszcze nie była tak wielką i ważką, ma do udzielenia wyjaśnienia całkowicie słuszne, logiczne i do przyjęcia, wolne od kazuistyki i polityki."

Doprawdy będzie rzeczą trudną dla naszych wrogów pogodzenie postawy Kościoła z ich brudną propagandą.

RZYM po włosku, 23.VIII.godz.1.30.

Anglicy ogłosili, że wypad na Dieppe był doświadczeniem. Ale był on doświadczeniem także i dla Niemców. Zaś co do Rosjan, był on ponadto także i bardzo pouczającą lekcją.



JELOŃY po niemiecku 23.VIII godz.11.30.

Fiasco anglo-amerykańskie pod Dieppe, jak stwierdza prasa niemiecka, świadczy że niemiecki mur nad Atlantykiem jest rzeczywiście nie do przebicia. Po kosztownym wysiłku utworzenia II frontu, sprzymierzeni ponownie zajęli się zagadnieniem głównym tj. działaniami niemieckimi na wschodzie.

DEUTSCHLANDSENDER po niemiecku 23.VIII godz.16.00.

Operacje oczyszczania Bośni z bandytów trwały w dalszym ciągu przez ubiegły tydzień. Wszystkie ich wysiłki sforsowania Sawy, nie powiodły się. Na północ od tej rzeki odpędzono bandytów w góry, przyczym 300 wzięto do niewoli. W Bośni zachodniej wzięto do niewoli 400-tu, zaś 200-tu, którzy opierali się przed aresztowaniem zastrzelono.

FRIESLAND po angielsku 23.VIII. godz.14.30.

Buenos Aires Herald donosi, że Moskwa jest coraz bardziej niezadowolona z bierności państw anglo-saskich; Prawda zamieszcza karykatury ośmieszające sprzymierzonych.

CALAIS po angielsku, 23.VIII. godz.21.30.

Wypowiedzenie wojny przez Brazylię wywołało nikłe wrażenie w Berlinie poza pewną dozą współczucia dla narodu brazylijskiego, w tak oczywisty sposób oszukanego przez współników Roosevelta.

Godz.22.30.- Jasnym jest dlaczego Moskwa nie okazuje entuzjazmu dla próby lądowania w Dieppe: Ten nędzny wysiłek otwarcia II frontu był niepowodzeniem od samego początku.

/Uwaga: rozgłoszenie Osi znów określa ją wypad na Dieppe, jako nieudaną próbę inwazji/.

PARYŻ po francusku 23.VIII. godz.14.00.

Ponieważ ludność Dieppe i okolicy zachowała się bez zarzutu, Gen. von Stalpnagel ofiarował 10 milionów franków na cele odbudowy zniszczonych spowodowanych walką.

ZEESEN po niemiecku 23.VIII. godz.22.00.

Na swojej konferencji prasowej, Roosevelt zagroził, że po wojnie ludzie odpowiedzialni za pewne wydarzenia na terenach okupowanych będą pociągnięci do zdania sprawy. Zdaniem kół politycznych w Berlinie, oświadczenie to ma na celu odwrócenie uwagi od klęsk militarnych sprzymierzonych i skupienie jej na kłamliwych i sensacyjnych deklaracjach. Prasa niemiecka oraz radio codzień donoszą o warunkach życia na terenach okupowanych i o odbudowie Europy. Roosevelt lepiej by zajął się krwawą polityką angielską w Indiach.

Po angielsku, 23.VIII. godz.4.00.- Pod Dieppe Anglicy stracili kilkuset zabitych i 2.026 jeńców. Straty niemieckie wynoszą 4-ch żołnierzy, którzy albo zostali zabici, albo też może wzięci do niewoli.

### III.

#### O g ó l n e .

HILVERSUM po angielsku, 23.VIII. godz.19.00.

Za śmierć 5-ciu zakładników holenderskich, odpowiedzialni są wyłącznie ci, którzy zbrodniczo uciekli do Anglii i przypisując sobie tytuły ministrów zajmują się agitacją w służbie Anglików.

PRAGA po czesku, 23.VIII. godz.11.05.

Delegacja urzędu wychowania młodzieży czeskiej zwiedziła miasta niemieckie narażone na barbarzyńskie ataki wroga, w szczególności Gdańsk, Berlin, główne miasto Europy, a także Kolonię, podziwiając wszędzie postawę ludności.

VICHY po francusku, 23.VIII. godz.6.30.

Rząd włoski pozwolił niektórym przedstawicielom dypl. przy Stolicy Sw. państw wojujących z Włochami, na spędzenie urlopów we Freggano pod Rzymem.

LYON po francusku, 23.VIII. godz.16.30.

Z odczytu admirała Abrial "Prawda o Dunkierce": Pewnego wieczoru w Vichy opowiedziałem Marszałkowi o moich doświadczeniach w stosunkach z Anglikami w maju i czerwcu 1940r. Marszałek po wysłuchaniu, oświadczył że powinien opowiedzieć to wszystkim Francuzom. Gdy objąłem me dowództwo w Dunkierce, Anglicy właśnie zaczęli ewakuację swych wojsk. Ewakuacja ta wzrosła na siłę około 23 Maja, gdy współdziałanie obydwóch armij było bardziej niż kiedykolwiek niezbędne. Pewien brytyjski oficer morski, który należał do mego sztabu, a którego cenilem i cenię wysoko, powiedział wówczas ze smutkiem, że dzie-



ja się rzeczy niegodne armii brytyjskiej. W pewnej chwili przybyły do Dunkierki wojska francuskie. Jeden z generałów angielskich postanowił wówczas nie wpuścić Francuzów do Dunkierki zanim nie zostaną ewakuowane wszystkie wojska brytyjskie. Doszło wówczas nawet do starć. Trzeba było wystosować bardzo energiczny list do dowódcy brytyjskiego dla zaradzenia sytuacji. Lord Gort powiedział mi, że zostawi do mej dyspozycji 2 dywizje brytyjskie pod dowództwem znakomitego generała. Był to, jak się okazało gen. Alexander, ten sam, który dowodził wojskami brytyjskimi, gdy tak szybko opuszczały Burmę. Miał on do mej dyspozycji nie 2 dywizje lecz 2 bataliony. Podkreślił, że nazajutrz załaduje się na statki. Mimo, że stwierdziłem, że to wszystko jest sprzeczne z oświadczeniami Gorta, nazajutrz wojska brytyjskie załadowały się. Nasza misja morska w Londynie dała mi znać, że jednostki marynarki i floty handlowej brytyjskiej nie przybędą już do Dunkierki, gdyż admiralicja brytyjska uważa, że niebezpieczeństwo dla załóg jest zbyt wielkie. Dzięki wysiłkom gen. Weygand'a, admirała Darlana i moim, uzyskano z trudem pomoc statków brytyjskich i lotnictwa przez jeszcze 2 dni. Muszę przyznać, że marynarze i lotnicy brytyjscy, otrzymawszy rozkaz udzielenia nam pomocy, uczynili to z odwagą i umiejętnością, którym muszę oddać hołd. Jednak pozostaje faktem, że rząd brytyjski polecił swemu korpusowi ekspedycyjnemu porzucenie nas w chwili gdy armia nasza była w nader trudnej sytuacji. Żołnierzom naszym, którzy wylądowali w W. Brytanii odebrano broń i nie zwrócono jej gdy wrócili oni do Francji. Opuszczenie sojusznika na polu bitwy, jest aktem zdrady, który zwolni Francję z wszelkich względów wobec W. Brytanii w odniesieniu do zawieszenia broni.

MOSKWA, po rosyjsku, 23.VIII.godz.00.5.

Wydawnictwo państwowe wydało książkę pt: Udział Kozaków dońskich w wojnie o ojczyznę w roku 1812."

Godz.4.50.- Pomoc dla frontu wzrasta z każdą chwilą i sowieccy robotnicy i kołchoźnicy wciąż pobijają nowe rekordy produkcji.

Godz.6.00.- Prawda: Nasze miasta i wsie muszą być bronione do ostatniej kropli krwi.

Godz.10.00.- Przewodniczący Prezydium R.N.asserbejdżańskiej SRR, w związku z nadchodzącą wszechkaukaską konferencją antyfaszystowską oświadczył, że ludy Kaukazu walczyć będą zaciekle z krwawymi hitlerowcami, którzy chcą zdobyć bogate ziemie Kaukazu, zaś ludy jego wziąć w niewolę.

W prowincji kalinińskiej zakończono zbiory ozimin, które dały 14 do 15 q ziarna z ha.

Godz.11.40.- Izwiestia: okrucieństwa niemieckie na Białej Rusi./Nie wymieniono żadnej miejscowości leżącej na terytorium Polski/

Godz.16.00.- W szeregu okręgów rozpoczęto siewy zimowe.

Godz.19.50.- Przegląd polityczny przez Wiktora: Historyczne spotkanie w Moskwie między Stalinem a Churchillem i przedstawicielem Prez. Roosevelta, świadczy o dalszym zwieraniu się wszystkich sił antyhitlerowskich i stanowi potężną klęskę polityczną dla Hitlera.

Wypadek sojuszników na Dieppe, na znacznie większą skalę niż poprzednie wypadki, wywołał wielki niepokój wśród Niemców i wykazał zarówno słabość zachwalanej niemieckiej obrony wybrzeża, jak również niedoskonałość ich wywiadu, gdyż byli całkowicie zaskoczeni.

Godz.20.20.- Przemówienie Ehrenburga: Wróg nie może uczynić ani kroku naprzód.

Godz.20.30.- Od wybuchu wielkiej wojny w obronie ojczyzny, okręg południowego Uralu stał się jednym arsenałem naszego kraju. Produkcja rośnie z miesiąca na miesiąc, ilość zakładów, które w lipcu wykonały plan państwowy wzrosła o 20% w porównaniu z czerwcem.



